

6.01.2017 Do europośła Janusza Zemke wpływa ostatnio wiele e-maili z zapytaniami – co dalej? Jak może wyglądać droga odwoławcza od przepisów z tzw. ustawy dezubekizacyjnej. Poseł wyjaśnia:

Oto kilka przykładów listów:

Panie pośle, (...) Wiem, że nasza sprawa cienko wygląda, ale proszę o wspomóżenie nas na forum europejskim! Niech wszyscy się dowiedzą, że jesteśmy po raz drugi karani za to samo! Jesteśmy karani za służbę dla państwa totalitarnego!!! Niby jakiego???! Uważam, że odpowiednie "naświetlenie" sprawy w EUROPIE da nam jakąś szansę w walce z oszołomami. Pozdrawiam (dane adresowe do wiadomości pośła J. Zemke), 4 stycznia 2017 r.

Witam Panie Pośle. W związku z wnioskami jakie pojawiły się na Pańskiej stronie, które kierować należy do dyr. ZER, mam mały dylemat prawny.

Do 31 stycznia 2017 r. jestem funkcjonariuszem ABW (odchodzę z art. 60 ust. 2 pkt. 4 na tzw. roczną emeryturę). W dniu wczorajszym otrzymałem z kadr dwa wnioski do wypełnienia, kierowane do dyr. ZER: 1. o ustalenie wysokości emerytury na podstawie "starej ustawy" 2. o wypłatę do 1 lutego 2018 r. świadczenia rocznego.

Teraz moje pytania: 1. czy pisanie wniosku nr 1 ma sens w obecnej sytuacji prawnej, 2. czy może powinienem pisać wniosek wg. wzoru zamieszczonego na Pańskiej stronie, 3. a może po prostu kierując się tym, że artykuł 15 b "starej ustawy" zostanie skreślony 30 września 2017 r., wypełnić wniosek przekazany przez kadrą. Z góry dziękuję za przeczytanie mojego listu i odniesienie się do niego. (dane adresowe do wiadomości pośła J. Zemke). 3 stycznia 2017 r.

Dzień dobry Panie Januszu.

Śledzę ostatnio bardzo wnikliwie Pańską stronę.

Piszę tu w imieniu mojej Mamy, która znajduje się w tym wspólnym worku, na który dziś nasz kochany prezydent wylał wiadro pomylj.

Kobieta 70 lat – po raz drugi przechodzi to wszystko, po raz drugi zabiera się jej nabyte prawa.

Panie Januszu do rzeczy – co teraz? Czekamy na jakieś decyzję? Czy trzeba już działać indywidualnie?

Na pewno nie zostawimy już tego bez echa tak, jak w 2010 r.

Jestem naprawdę wściekły i mam chęć zrobić wszystko, żeby przywrócić tym ludziom odrobinę godności.

Pozdrawiam serdecznie (dane adresowe do wiadomości pośła J. Zemke), 30 grudnia 2016 r.

Odpowiedź pośła J. Zemke:

Szanowny Panie,

uprzejmie dziękuję za maila. Zgadzam się z Panem, że uchwalona ustawa jest głęboko niesprawiedliwa, gdyż wprowadza zasadę odpowiedzialności zbiorowej.

W praktyce, moim zdaniem, dalsze działania powinny wyglądać następująco.

Po otrzymaniu indywidualnej decyzji należałoby **wystąpić do sądu cywilnego**, jak stanowi ustawa, w **terminie** wskazanym w otrzymanej decyzji. Złożenie tego odwołania w terminie jest **warunkiem**, by w ogóle zostało one rozpatrzone i umożliwiło wyczerpanie sądowej drogi krajowej.

Proszę jednocześnie pamiętać, że nawet gdyby została złożona skarga do Trybunału Konstytucyjnego, co jest prawdopodobne, to i tak należy bezwzględnie **wykorzystać procedurę odwoławczą**, nie czekając na orzeczenie Trybunału, gdyż procedura ta dotyczy decyzji indywidualnych.

Jeśli takie odwołania się pojawiają, wówczas postaramy się zamieścić ich przykładowe treści – w "[Poradniku dla emerytów mundurowych](#)", na mojej stronie internetowej.

Dopiero po wyczerpaniu drogi sądowej w kraju możliwe będzie wystąpienie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w

Strasburgu (Rada Europy) ze skargą o stwierdzenie naruszenia praw człowieka gwarantowanych "Europejską konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności".

Z pozdrowieniami z Brukseli,

Janusz Zemke, 5 stycznia 2017 r.
